

Sygn. akt I ACa 911/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

|                 |                                                     |
|-----------------|-----------------------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSA Małgorzata Gawinek                              |
| Sędziowie:      | SA Maria Iwankiewicz<br>SA Agnieszka Sołtyka (spr.) |
| Protokolant:    | sekr. sądowy Justyna Kotlicka                       |

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa D. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 17 września 2014 r., sygn. akt I C 789/12

**I. oddala apelację,**

**II. przyznaje radcy prawnemu M. C. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,**

**III. zasądza od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Maria Iwankiewicz Małgorzata Gawinek Agnieszka Sołtyka**

Sygn. akt I ACa 911/14

## UZASADNIENIE

Powód D. W. pozwem z dnia 31 lipca 2012 r. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w G. o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 80.000,- zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za wyrządzoną powodowi krzywdę bezprawnym działaniem pozwanego wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku

rocznym od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o nakazanie pozwanemu, aby za pośrednictwem listu poleconego skierował do powoda oświadczenie następującej treści: „Jako Zakład Karny w G. przepraszam Pana D. W. za to, że w czasie jego pobytu w tutejszym Zakładzie Karnym naruszona została jego godność osobista, zdrowie oraz inne dobra osobiste”. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w wysokości stanowiącej czterokrotność stawki minimalnej. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej w przypadku oddalenia powództwa powód wniósł o przyznanie pełnomocnikowi powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi przez radcę prawnego z urzędu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w czasie pobytu u pozwanego doznał naruszenia dóbr osobistych, w tym zdrowia fizycznego, psychicznego oraz czci. Powód podniósł, że zmuszanie go do odbywania kary w warunkach godzących godności ludzkiej, tj. w niehigienicznych warunkach, w braku podjęcia skutecznych działań przez pozwanego do usunięcia owadów powodujących straty w zdrowiu fizycznym, chroniczne przenoszenie powoda w między różnymi jednostkami w obrębie zakładu karnego, co przyczyniło się do strat w sferze jego psychiki, narażanie go na choroby zakaźne, miało charakter działania bezprawnego.

Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w G. wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany zwrócił uwagę, iż strona powodowa nie wykazała żadnej z przedstawionych w treści pozwu okoliczności faktycznych, co decyduje o całkowitym braku podstaw do stwierdzenia ich istnienia. Zdaniem pozwanego strona nie wykazała także naruszenia konkretnego przysługującego jej dobra, które miałyby nastąpić na skutek działania pozwanego, a także charakteru odniesionego z tego tytułu uszczerbku. Pozwany wskazał też, że za całkowicie nieuzasadnioną należy także ocenić określoną przez powoda sumę żądanego zadośćuczynienia.

***Pismem z dnia 13 marca 2014 r. pozwany z najdalej idącej ostrożności procesowej podniósł na podstawie art. 442 (1) § 1 k.c. zarzut przedawnienia roszczenia powoda za okres 3 lat przed wniesieniem pozwu.***

Wyrokiem z dnia 17 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od

pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w G. na rzecz powoda D. W. kwotę 2.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2012r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie; odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego; orzekł, że nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa oraz przyznał radcy prawnemu M. C. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 240 zł z należnym podatkiem VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód D. W. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G. w okresie od 2005 r. do 2009 r. i od 2010 r. do grudnia 2013 r.

W okresie od grudnia 2011 r. do kwietnia 2012 r. powód przebywał w celi położonej w pawilonie E I. W niniejszej celi występowały owady z rzędu pluskwiaków, które gryzły powoda i innych osadzonych powodując swędzenie, podrażnienie naskórka oraz opuchliznę. D. W. z powodu występowania tych owadów czuł dyskomfort psychiczny oraz był niewyspany, a przez to nerwowy w stosunku do innych osadzonych. Powód często spał na podłodze ze względu na występowanie pluskiew w materacu.

Powód wraz z innymi osadzonymi wielokrotnie zgłaszał skargi administracji Zakładu Karnego w G. odnośnie występowania pluskwiaków oraz żądał podjęcia odpowiedniego postępowania, które wyeliminowałoby te zjawisko. W odpowiedzi na skargi D. W. personel Zakładu Karnego w G. podjął bezskuteczne czynności zmierzające do usunięcia pluskiew z celi, a działanie to polegało na trzygodzinnej dezynsekcji celi. Podczas dezynsekcji powód i inni osadzeni opuścili celę wraz z materacami i kocami. Administracja pozwanego zakładu karnego nie uwzględniła wniosku powoda

o wymianę materaca, pościeli, poduszki ze względu na brak tych przedmiotów w magazynie. Po dezynsekcji celi, w której osadzony był powód pluskwy nadal w niej występowały i w związku z tym osadzeni okleili taśmą płytę paździerzową stanowiącą element łóżka, będącą źródłem występowania tych owadów. Jednakże te działania nadal były nieskuteczne. Po pewnym czasie na żądanie powoda otrzymał on nowy materac i koc.

W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G. powód przebywał w jednej celi z P. D. (1), który choruje na wirusowe zapalenie wątroby typu C (HCV). P. D. (1) poinformował współosadzonych o swojej chorobie, mimo, że pracownicy Zakładu Karnego w G. sugerowali mu zaniechanie rozpowszechniania tej informacji. Zakład Karny w G. prowadził książkę chorób zakaźnych osadzonych.

Powód D. W. podczas pobytu w Zakładzie Karnym w G. nie został zakażony wirusem HIV i wirusowym zapaleniem wątroby typu C (HCV).

Powód podczas swojego pobytu w Zakładzie Karnym w G. wielokrotnie był przenoszony pomiędzy celami oraz oddziałami bez żadnego uzasadnienia ze strony personelu pozwanego zakładu karnego.

Po dokonaniu takich ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo D. W. należało uwzględnić jedynie w niewielkiej części, to jest do kwoty 2.000,00 zł, oddalając je w pozostałym zakresie.

Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie powód wiązał obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego z jego działalnością, polegającą na wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Ta sfera działalności publicznej musi być uznana za wykonywanie władzy publicznej, albowiem nie należy ona do sfery aktywności innych podmiotów i charakteryzuje ją władcze działanie funkcjonariuszy publicznych. Z tego względu odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa za szkodę (zarówno majątkową, jak i niemajątkową) wyrządzoną w związku z wykonywaniem podlega ocenie z punktu widzenia art. 417 k.c.

Podniósł Sąd, że podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda, przy czym pojęcie szkody obejmuje uszczerbek zarówno w dobrach majątkowych, jak i w przypadkach określonych w ustawie – w dobrach niemajątkowych. Sąd w tym zakresie przywołał treść art. 445 § 1 k.c., art. 448 k.c. oraz art. 23 i 24 k.c.

Sąd zaznaczył, że zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną był niezasadny wobec faktu, że powód pozwem z dnia 31 lipca 2012 r. domagał się zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego i złożenia określonego oświadczenia w związku ze zdarzeniem mającym miejsce w okresie od grudnia 2011 r. do kwietnia 2012 r. Jego żądanie nie było zatem przedawnione stosownie do art. 442<sup>1</sup> § 1 – 3 k.c.

Stwierdził Sąd, że spór w niniejszej sprawie dotyczył tego, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda i ewentualnie, czy w związku z tym naruszeniem powód doznał krzywdy.

W realiach przedmiotowej sprawy nie budziło wątpliwości, że powód odbywał długoletnie karą pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G. i miał możliwość zgłaszania swoich zastrzeżeń co do warunków odbywania kary, co rzeczywiście czynił. Powództwo zaś wytoczył w toku odbywania tej kary, gdy odczuwał krzywdę podnoszoną w tym procesie.

Dla rozstrzygnięcia o zasadności żądania należało ustalić, czy zapewniono powodowi odpowiednie warunków stosowania bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Oceniając wyniki postępowania dowodowego i biorąc pod uwagę normy prawa międzynarodowego oraz normy konstytucyjne Sąd stwierdził, że na gruncie prawa polskiego uzasadniony jest wniosek, że osadzenie w celach, w której nie zapewniono właściwych warunków sanitarnych i tym samym nie zapewnia się osobom osadzonym odpowiednich warunków bytowych może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia ich godności. Takie postępowanie organów władzy publicznej może uzasadniać żądanie zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c., jako naruszające dobra osobiste skazanego, to jest godność i zdrowie. Na

konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry, którymi między innymi jest nie tylko odpowiednia powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę, ale również infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia lub możliwość przebywania poza celą. W niektórych wypadkach ocena odpowiednich warunków wymaga uwzględnienia indywidualnych cech osadzonego, takich jak wiek lub stan zdrowia. Istotnym elementem oceny jest również czas trwania nieodpowiedniego traktowania. Nie wyklucza to jednak sytuacji, w której decydujące znaczenie zostaje przypisane jednemu czynnikowi, ze względu na jego wagę jako przyczyny naruszenia.

Sąd stwierdził, że z zeznań powoda D. W., jak i wszystkich pozostałych świadków zeznających w sprawie, to jest M. S., T. Z., D. M., W. L., P. D. (2), P. D. (1) zgodnie wynikało występowanie pluskiew w celi, w której powód przebywał. Wszystkie te osoby były osadzone w pozwanym zakładzie karnym i w związku z tym miały pełną wiedzę na temat niezachowania elementarnych zasad utrzymania właściwych warunków higienicznych w celi więziennej. Na skutek braku odpowiednich warunków sanitarnych w celach, w których przebywał powód występowały pluskwy, które gryzły go oraz innych współosadzonych, powodując swędzenie oraz opuchliznę. Przyznał Sąd rację powodowi, że tego rodzaju warunki miały wpływ na jego dyskomfort psychiczny, czego przejawem było jego niewyspanie oraz nerwowość w stosunku do innych osób. Zdaniem Sądu działanie administracji Zakładu Karnego w G. na skutek skarg zgłaszanych przez powoda nie było wystarczające i nie mogło być skuteczne, gdyż jedynie ograniczyło się do dezynsekcji, które polegała na spryskaniu celi środkami chemicznymi bez wymiany mebli oraz materacy, poduszek i kocy. Wskazał też Sąd, że faktem notoryjnie znanym jest to, że pluskwy najczęściej można spotkać w spojeniach łóżek, tapczanów, w szczelinach ścian. W związku z tym, aby skutecznie zwalczyć występowanie tego typu owadów należało dokładnie zagipsować wszelkie szczeliny i otwory w ścianach w przypadku ich występowania, a żywe osobniki oraz ich jaja należało zlikwidować, stosując myjkę parową, a także przegłądać łóżka, tapczany, materace. Administracja Zakładu Karnego w G. tego nie uczyniła, co wiązało z dalszym istnieniem pluskiew w celach, w których przebywał powód. Tego rodzaju niedogodność w ocenie Sądu uznać należało za naruszenie dóbr osobistych D. W. w postaci godności osobistej oraz zdrowia. Zdaniem Sądu odbywanie kary pozbawienia wolności w jednostce penitencjarnej powinno odbywać w zgodzie z zasadami humanitaryzmu i z poszanowaniem godności ludzkiej, co zresztą określone jest w art. 4 § 1 kodeksu karnego wykonawczego, zgodnie z którym kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. W ocenie Sądu powód był poniżej traktowany przez administrację pozwanego zakładu karnego na skutek nie zapewnienia podstawowych warunków higienicznych. Zdaniem Sądu przebywanie powoda z pluskwami w celi spowodowało nadmierną uciążliwość w odbywaniu kary pozbawienia wolności oraz pogorszenie stanu zdrowia powoda w postaci występowania opuchlizn i dyskomfortu psychicznego. Krzywdą D. W. była stała obawa przed ukąszeniami oraz brak możliwości wyspania się, co prowadziło do permanentnego zmęczenia oraz nerwowości powoda. Nie zapewniając odpowiednich warunków higieny pozwany naruszył przy tym art. 102 pkt 1 k.k.w., zgodnie z którym skazany ma prawo w szczególności do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów podniesionych przez powoda w zakresie wielokrotnego przenoszenia go do różnych cel bez podania przyczyn oraz narażenia go na zakażenie wirusowym zapaleniem wątroby typu C (HCV), to Sąd nie dopatrywał się żadnych naruszeń przepisów prawa przez administrację Zakładu Karnego w G..

Sąd podkreślił, że na gruncie postępowania w zakresie wykonywania kary pozbawienia wolności w obowiązującym stanie prawnym nie ma żadnego przepisu, który uniemożliwiłby administracji zakładu karnego lub ograniczył prawo do przenoszenia osadzonych do innych cel w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. W związku z powyższym nie zgodził się Sąd ze stanowiskiem zaprezentowanym przez powoda o psychicznym znęcaniu się nad nim poprzez notoryczne zmiany miejsca osadzenia w ramach jednego zakładu karnego.

Jako niezrozumiałe Sąd uznał również podniesiony przez powoda zarzut, iż powyższe zachowanie funkcjonariuszy publicznych mogło realizować znamiona typu czynu zabronionego z art. 247 k.k.

Analizując twierdzenia powoda dotyczące narażenia go na zakażenie wirusowym zapaleniem wątroby typu C zważył Sąd, że samo przebywanie z osobą zakażoną w jednej celi nie może być zakwalifikowane w żadnym przypadku za takie

narażenie. Sąd wskazał, że w przedmiotowej sprawie powód nie wykazał, aby był bezpośrednio zagrożony zakażeniem ze strony nosiciela wirusa HCV. Z kolei administracja zakładu karnego nie miała żadnego prawnego obowiązku informowania powoda o chorobach innych współosadzonych. Podkreślił też Sąd, że informowanie współosadzonych o jednostkach chorobowych innych osadzonych naruszałoby prawa tych drugich. Tym samym w ocenie Sądu zarzut ten oraz zarzut wadliwej opieki zdrowotnej uznać należało za bezzasadny w całości, skoro nie doszło do ekspozycji, czyli wystawienia organizmu powoda na działanie czynników umożliwiających zakażenie wirusem HCV. Zresztą materiał dowodowy w postaci wyniku badań wskazuje, że powód nie jest zakażony tym wirusem.

Wskazując na powyższe rozważania oraz treść art. 417 k.c. Sąd I instancji stwierdził, że w rozpatrywanej sprawie przesłanka bezprawności i naruszenia dobra osobistego powoda (godność osobista i ochrona zdrowia) została spełniona w odniesieniu do zachowania pozwanego polegającego na nie zapewnieniu w Zakładzie Karnym w G. w okresie od grudnia 2011 r. do kwietnia 2012 r. odpowiednich warunków sanitarno – higienicznych i przez to występowaniu pluskiew w celi, w której był on osadzony.

Jednocześnie Sąd podkreślił, że samo ustalenie bezprawności działania nie przesądza o zasadności roszczenia. Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie, że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest – zgodnie z art. 448 k.c. – doznanie przez osadzonego krzywdy. Z tego względu nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Przyznanie tego rodzaju świadczenia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało.

W zakresie ustaleń dotyczących zadośćuczynienia podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Sąd wskazał, że w przedmiotowej sprawie zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych za warunki pobytu w zakładzie karnym jest zgodne z powszechnym poczuciem sprawiedliwości, od czego nie można abstrahować przy orzekaniu o zadośćuczynieniu. Warunki, w jakich powód przebywał były niehumanitarne i nie powinny mieć miejsce w XXI wieku w Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie Sądu o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia decydować też powinna ocena stopnia pokrzywdzenia, którego doznała osoba żądająca ochrony prawnej. Powód wykazał, że dolegliwości, jakich doznał w trakcie pobytu uzasadniały twierdzenie o osadzeniu go w niehumanitarnych warunkach, co miało wywołać szkodę niemajątkową w rozmiarze mogącym być zrekomensowanym wyłącznie odpowiednią sumą pieniężną. Za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. przemawiał stopień nasilenia dolegliwości przez niego odczuwanych w związku z koniecznością przebywania w celi, w której występują pluskwy oraz bezskuteczność działania strony pozwanej, która nie dołożyła wszelkich starań w celu zmniejszenia odczuwanego przez skazanych dyskomfortu.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że powodowi przysługuje roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie jego dóbr osobistych z tytułu niezgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej. Sąd wskazał równocześnie, że zgodnie z treścią art. 448 k.c. ma to być suma odpowiednia, która ma na celu zrekomensowanie cierpienia pokrzywdzonego, które ze swej istoty nie podają się wymiernej ocenie. W związku z tym kwota pieniężna zasądzona tytułem zadośćuczynienia nie może być z jednej strony zbyt niska, w stosunku do doznanych cierpień, a z drugiej strony nie może też prowadzić do nadmiernego wzbogacenia poszkodowanego. Wskazał Sąd, że żądanie powoda zmierzało do uzyskania kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Postępowanie dowodowe doprowadziło do dokładnego określenia krzywdy powoda. Zdaniem Sądu żądanie powództwa w zakresie zapłaty 80.000 zł jest zbyt wygórowane, gdyż kwota zasądzona tytułem zadośćuczynienia nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. W ocenie Sądu roszczenie powoda uznać należało za usprawiedliwione i adekwatne do krzywdy, jakiej doznał do kwoty 2.000 złotych. Nie uszło przy tym uwadze Sądu, że żądanie powoda związane było z przebywaniem w celi, w której występowały pluskwy w okresie od grudnia 2011 r. do kwietnia 2012 r., to jest w okresie pięciu miesięcy. W tym czasie administracja pozwanej zakładu karnego podejmowała działania, mimo

że bezskuteczne wyeliminowanie tego negatywnego zjawiska, co w konsekwencji prowadzi do wniosku o braku złej woli i podjęciu próby poprawy warunków higienicznych. Okoliczności te miały wpływ na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo. Stwierdzone naruszenie dóbr osobistych powoda uzasadniało w części wyrażone w treści pozwu żądanie, ażeby pozwany, który dopuścił się przedmiotowego naruszenia, zapłacił na jego rzecz kwotę 2.000 złotych wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia wydania wyroku. Jednocześnie Sąd nie uwzględnił sformułowanego przez powoda żądania zapłaty pozostałej kwoty 75.000 zł oraz nakazania pozwanemu złożenia pisemnego oświadczenia uznając żądanie to za zbyt wygórowane. Sąd uznał, że kwota 2.000 zł będzie adekwatna do zasięgu naruszenia dóbr osobistych powoda i skutków tego naruszenia.

Żądanie odsetek znalazło swoje uzasadnienie w treści art. 481 § 1 k.c. Mając na uwadze, iż podstawą rozstrzygnięcia stały się okoliczności istniejące już w chwili wniesienia pozwu oraz fakt, że powód nie wzywał pozwanego wcześniej do zapłaty, odsetki należało zasądzić od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu tj. 12 września 2012r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

O nie uiszczonych przez strony kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W związku z powyższym Sąd orzekł, że koszty procesu ponosi Skarb Państwa, o czym orzeczono w pkt IV sentencji.

Biorąc pod uwagę reprezentowanie strony powodowej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu i brak uiszczenia stosownego wynagrodzenia Sąd przyznał na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w związku § 13 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) kwotę 240,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej wraz z należnym podatkiem VAT. W ocenie Sądu ani charakter sprawy, ani stopień jej skomplikowania oraz nakład pracy nie uzasadniały przyznania wynagrodzenia w wysokości czterokrotnej stawki minimalnej.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się powód, który zaskarżył wyrok w części, tj. w punkcie II co do kwoty 7.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 11 września 2012 r., co do której to liczby roszczenie zostało oddalone.

Skarżący sformułował następujące zarzuty:

1. zarzut faktyczny polegający na niezgodności ustaleń faktycznych Sądu Orzekającego w sprawie z materiałem dowodowym zebrany w toku postępowania, w szczególności poprzez ustalenie, że częste przenoszenie powoda do różnych cel nie poskutkowało u niego powstaniem krzywdy niematerialnej.

2. zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 417 K.c. poprzez przyjęcie przez Sąd Orzekający, że w rozpatrywanej sprawie nie ma znaczenia okoliczność, że działanie funkcjonariusza publicznego, poprzez które wyrządzono powodowi krzywdę może realizować znamiona czynu zabronionego,

b) art. 448 K.c. poprzez jego błędną wykładnię w zakresie pojęcia „odpowiedności” kwoty zadośćuczynienia skutkującą zasądzeniem rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia, którego w rezultacie nie można uznać za odpowiednie w stosunku do krzywdy powoda.

3. zarzut naruszenia prawa procesowego w odniesieniu do art. 233 § 1 K.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w zakresie uznania, że działania podejmowane przez pozwanego zmierzały do poprawy warunków powoda, a w efekcie przyjęcie że stanowiły one wyraz dobrej woli i wpływają na wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia.

W związku z powyższym apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia w części poprzez uwzględnienie powództwa w zakresie dotyczącym zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za wyrządzoną powodowi krzywdę bezprawnym działaniem pozwanego wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 września 2012 roku;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

ewentualnie:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji i rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

oraz:

4. odstąpienie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego, w przypadku oddalenia apelacji powoda.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że ustalenia Sądu I instancji dotyczące nie zapewnienia powodowi odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności nie budzą wątpliwości powoda. Zarzucono jednak, że nie sposób jednak uznać za odpowiednią wysokość zasądzonego zadośćuczynienia, ani przyjąć uzasadnienia Sądu w tym zakresie. Podkreślono, że ustalając konkretną kwotę mającą zrekompensować powodowi doznane cierpienia, Sąd nie wziął pod uwagę wszystkich poruszonych przez powoda kwestii i dopuścił się naruszeń zarówno prawa materialnego, jak i procesowego.

Po pierwsze, zdaniem powoda zasądzona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia jest w okolicznościach niniejszej sprawy znacznie zaniżona, co sprzeczne jest z przepisem art. 448 K.c. Apelujący zwrócił uwagę, że w niniejszej sprawie Sąd nie rozważył należycie wszelkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiarów krzywdy powoda, a więc rzutujących na wysokość zadośćuczynienia. Zarzucono, że Sąd stwierdzając, iż kwota 2.000 zł zadośćuczynienia stanowi kwotę o „odpowiedniej” wysokości w rozumieniu art. 448 K.c. dokonał błędnej interpretacji tego przepisu. Zasądzona kwota jest rażąco niska, biorąc pod uwagę intensywność i długotrwałość cierpień doznanych przez powoda. Wskazano, że w okresie od grudnia 2011 r. do kwietnia 2012 r. powód przebywał w celi, w której w znacznej ilości występowały owady z rzędu pluskwiaków. Owady te dotkliwie go gryzły, powodując swędzenie, pieczenie i opuchlizny. W związku z powyższym powód, cierpiał na bezsenność, a w konsekwencji odczuwał frustrację i skrajne zmęczenie - ciągle obawa przed ukąszeniami i uczuciem obecności owadów na własnym ciele wprowadzały go w stan napięcia nerwowego i stresu. Reasumując, powód przez 5 miesięcy, tj. około 150 dni i nocy, tj. około 3600 godzin znajdował się w, stale pogarszającym się, stanie bezustannego cierpienia.

W tym okresie kara pozbawienia wolności była dla niego nadzwyczajnie dolegliwa; wykonywano ją w sposób nieliczący z przyrodzoną, niezbywalną godnością człowieka. W tym kontekście zasądzona kwota 2.000 zł pozostaje znacznie zaniżona, nie wyraża ona nawet symbolicznej wartości dla zrównoważenia cierpień doświadczonych przez powoda. Trudno powiedzieć, aby kwota 2.000 zł za około 150 dni cierpień psychicznych i fizycznych przedstawiało ekonomicznie odczuwalną wartość oraz pełniło funkcję represyjną i kompensacyjną. W odczuciu powoda, kwotą odpowiednią, dającą mu choć namiastkę wynagrodzenia doświadczonych cierpień, będzie równowartość kwoty 60 zł za jedną dobę opisanego wcześniej traktowania powoda.

Podkreślono też w apelacji, iż wysoki stopień winy sprawcy szkody może być przyczyną zwiększającą rozmiar doznanej krzywdy. Tak też było w przypadku powoda. Powód zgłaszał naruszenia jego praw, podczas gdy pozwany podejmował jedynie czynności zmierzające do zamaskowania problemu -owady nadal były w celi, rozmnażały się, kąsały i przynosiły cierpień powodowi przez około 150 dni. Przez cały ten czas pozwany zdawał sobie sprawę, jakie są warunki powoda, wiedział o istnieniu insektów, o tym że się mnożą i przysparzają cierpień powodowi. Władze zakładu

karnego miały więc świadomość o stanie rzeczy, ale nie robiły nic w kierunku poprawy warunków odbywania kary pozbawienia wolności w tym zakresie.

Apelujący podkreślił, że Sąd nie uwzględnił stopnia winy pozwanego przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, co wpłynęło na jego zaniżenie. Zdaniem powoda, nie powinno ono być niższe niż 9.000 zł

Apelujący zakwestionował też stanowisko Sądu I instancji, że częste przenoszenie pozwanego z celi do celi, nie może być brane pod uwagę przy wyliczaniu należnego powodowi zadośćuczynienia i nie stanowi naruszenia jego dóbr osobistych, gdyż nie ma żadnego przepisu, który uniemożliwiałby administracji zakładu karnego lub ograniczał prawo do przenoszenia osadzonych do innych cel w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Powód wskazał, że na skutek działań pozwanego nie mógł nabrać zaufania do współosadzonych, ani wzbudzić w nich zaufania do swojej osoby, co przyczyniało się do powstawania u niego stanów lękowych. Wzajemne budowanie relacji pomiędzy współosadzonymi jest bowiem niezwykle ważne w specyficznym środowisku więziennym. Notoryczne zmienianie celi powoda wpłynęła u niego na utratę poczucia bezpieczeństwa oraz niepewność co do własnej przyszłości. Ponadto, zmiany miejsca osadzenia utrudniały uzyskanie pozytywnej oceny komisji penitencjarnej w przedmiocie skierowania go do zakładu półotwartego. Żaden z wychowawców nie mógł jednak wyrazić opinii co do powoda, gdyż z powodu ciągłych przenosin żaden z wychowawców nie był w stanie pozyskać wystarczającej wiedzy na temat jego postawy.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda sprostował oczywistą omyłkę w żądaniu apelacji w ten sposób, że w miejsce zasądanego zadośćuczynienia w kwocie 2.000 zł wniósł o zasądzenie kwoty 9.000 złotych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;***

Apelacja jest bezzasadna, gdyż podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Wobec uprawomocnienia się punktu I zaskarżonego wyroku przyjąć należy, że odpowiedzialność pozwanego za krzywdę doznaną przez powoda w czasie osadzenia w Zakładzie Karnym w G. w okresie 5 miesięcy jest przesądzona co do zasady. Podziela sąd odwoławczy stanowisko Sądu I instancji, że odbywanie kary pozbawienia wolności w jednostce penitencjarnej powinno odbywać w zgodzie z zasadami humanitaryzmu i z poszanowaniem godności ludzkiej, co zresztą określone jest w art. 4 § 1 kodeksu karnego wykonawczego, zgodnie z którym kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. W ocenie Sądu powód był poniżająco traktowany przez administrację pozwanego zakładu karnego na skutek nie zapewnienia podstawowych warunków higienicznych. Oczywistym jest, że przebywanie powoda z pluskami w celi spowodowało nadmierną uciążliwość w odbywaniu kary pozbawienia wolności oraz pogorszenie stanu zdrowia powoda w postaci występowania opuchlizn i dyskomfortu psychicznego. Krzywdą D. W. była stała obawa przed ukąszeniami oraz brak możliwości wyspania się, co prowadziło do zmęczenia oraz nerwowości powoda. Nie zapewniając odpowiednich warunków higieny pozwany naruszył przy tym art. 102 pkt 1 k.k.w., zgodnie z którym skazany ma prawo w szczególności do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny. To uzasadnia odpowiedzialność pozwanego w oparciu o treść art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. i art. 417 § 1 k.c.

Powyższe stwierdzenia nie oznaczają jednak, że powód był zwolniony z obowiązku wykazania zakresu doznanej krzywdy, nadal powinien sprostać wymogom art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. i wykazać, że żądane zadośćuczynienie jest odpowiednie do zakresu doznanej krzywdy w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. Temu, wbrew zarzutom apelacji, nie sprostał.

Za gołosłowne w realiach badanej sprawy uznać należy twierdzenia apelacji, że powód był narażony na ugryzienia owadów przez 24 godziny na dobę. Sam bowiem powód zeznał, że pluskwy gryzły tylko nocami.

Wskazać i podkreślić należy, że Sąd Okręgowy dysponował takim materiałem, jaki powód przedstawił. Zeznania świadków potwierdziły fakt gryzienia powoda przez pluskwy, ale nie potwierdziły, by z tego powodu stał się nadmiernie nerwowy i drażliwy. Świadek W. L. ( k.336) zeznał, że nie wie, jaki był stan psychiczny powoda, nie zauważył, by powód wykazywał jakieś zachwiania psychiczne. Świadek M. S. ( k.244) zeznał, że powód miał trochę ugryzień, wyglądały one jak ugryzienie komara. Świadek T. Z. ( k. 246) zeznał, że nie wie, czy powód był pogryziony przez pluskwy, nic nie wiedział o cierpieniach powoda, wskazał, że powód „ chodził przymulony”. Wskazując na te zeznania uznać należy, że nie potwierdziły one takich skutków ukąszeń, także w sferze psychicznej powoda, jak opisuje je powód, oczywiście zainteresowany korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy. W istocie wskazać trzeba, że twierdzenia i zarzuty apelacji w tym zakresie nie mają wsparcia w materiale dowodowym sprawy. Brak jest dowodów na to, by wskutek ukąszeń przez pluskwy powód doznał uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia.

Podkreślić należy, że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy, a jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. Podkreślić też trzeba, że to skarżącego obciążała konieczność wykazania swej krzywdy, jaką – w jego przekonaniu- niosło za sobą przebywanie w niewłaściwych warunkach Zakładu Karnego w G., przesądzając tym samym o oddaleniu powództwa, ponad zasądzoną kwotę. Krzywda jest zespołem negatywnych przeżyć psychicznych będących następstwem bezprawnego zachowania osób trzecich, których intensywność uzależniona jest od rodzaju naruszonego dobra oraz wrażliwości poszkodowanego. W sytuacji, gdy poszkodowanym jest więzień odbywający karę izolacyjną charakter krzywdy oraz jej rozmiar winny zostać ograniczone o normalne następstwa i dolegliwości u poszkodowanego, będące wynikiem popełnionego przez niego przestępstwa. W tym znaczeniu powód nie wykazał, aby poniósł krzywdę w rozmiarze większym, niż ustalił to Sąd Okręgowy, a całokształt okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, że jej w wyższym rozmiarze nie doznał.

Podkreślić w związku z powyższym należy, że w rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii psychologa w celu ustalenia stanu zdrowia powoda spowodowanego warunkami sanitarnymi w celi, przenoszeniem powoda między różnymi jednostkami w obrębie zakładu karnego oraz obawą przed zarażeniem wirusem HCV ( k.457). Powód jednak, pomimo kilkukrotnych wezwań ( k. 577, 589), na badanie nie stawił się, czym uniemożliwił sporządzenie opinii, stąd Sąd Okręgowy dowód z opinii psychologa pominął ( k. 609). Tę decyzję procesową Sąd Apelacyjny akceptuje jako niewadliwą.

W konsekwencji uznać należy, że to powód swa postawą w procesie uniemożliwił dokonanie obiektywnej oceny następstw przebywania w Zakładzie Karnym w G. w niewłaściwych, jak twierdzi, warunkach.

Odnosząc się do zarzutu, że niehumanitarne było częste przenoszenie powoda, to wskazać należy, że z zestawienia znajdującego się na k. 137 nie wynika, by było ono tak częste, jak twierdzi powód. Wskazać też trzeba, że w niektórych celach powód przebywał kilka miesięcy. Stanowisko Sądu Okręgowego o braku bezprawności działań po stronie pozwanego należy także zaakceptować. Argumentacja powoda o relacjach między osadzonymi, o zaufaniu między nimi, o utracie poczucia bezpieczeństwa będącej skutkiem częstej zmiany celi nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Pamiętać bowiem należy, że osadzenie w zakładzie karnym jest karą i izolacja jest związana z istotą tej kary, celem tej kary nie jest też nawiązywanie między skazanymi bliższych relacji towarzyskich, nadto- rotacja skazanych w celi jest w warunkach zakładu karnego oczywista.

Nie zakażono też powoda w pozwanym Zakładzie Karnym wirusem HCV, nie doznał rozstroju zdrowia w tym zakresie, stąd żądanie zadośćuczynienia z tego powodu jest bezzasadne.

Co do wysokości zadośćuczynienia- w ocenie sądu odwoławczego przyznana kwota jest w realiach badanej sprawy odpowiednia. Wyższej krzywdy powód nie wykazał, jego twierdzenia zawarte w tym zakresie w apelacji nie mają wsparcia w materiale dowodowym sprawy. Nie wykazano zatem, by przyznana kwota była rażąco zaniżona do cierpień doznanych przez powoda.

Ponadto, co należy podkreślić, przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. następuje w szczególnie uzasadnionych przypadkach, wtedy, gdy występuje wysoki stopień zawinienia naruszydela dóbr osobistych. Tego natomiast powód w niniejszej sprawie nie wykazał. Jego zarzuty w tym zakresie zawarte w apelacji to powtórzenie stanowiska prezentowanego przed sądem I instancji, nie odwołujące się do konkretnych dowodów zebranych w sprawie.

Reasumując, stwierdza Sąd Apelacyjny, że sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a materiał dowodowy zebrany w sprawie ocenił w sposób swobodny, a nie dowolny, nie naruszając tym samym dyspozycji art. 233§ 1 k.p.c., ponadto wnioski wyciągnięte przez ten sąd są prawidłowe i zarówno stan faktyczny, jak i ocenę prawną zgłoszonego roszczenia Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własną bez potrzeby ich powtarzania.

Nie doszło też do naruszenia art. 417 k.c., zarzut w tej materii jest niezrozumiały. Nie stwierdza też Sąd odwoławczy naruszenia art. 448 k.c., przyznane zadośćuczynienie nie jest w realiach tej sprawy rażąco zaniżone. Wyższej krzywdy powód nie udowodnił. Nie wykazał też apelujący, jakich okoliczności wpływających na rozmiar krzywdy Sąd I instancji nie rozważył wydając zaskarżony wyrok.

Z tych względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono w punkcie I wyroku.

Orzeczenie zawarte w punkcie II wyroku ma swą podstawę prawną w treści art. 22<sup>3</sup> ustawy o radcach prawnych oraz § 2 ust. 1 i 2 w związku § 10 ust 1 pkt 25 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.)

Orzeczenie zawarte w punkcie III wyroku wydano stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu- art. 98 i 99 k.p.c.

M. Iwankiewicz M. Gawinek A. Sołtyka